

TR
WARSZAWA

BURZA

3.czw.g.19
4.pt.g.19
5.sob.g.19
6.nd.g.19

FILM W TR

Paweł Wendorff *Szaleńcy*
7.pon.g.19

BEZTLENOWCE

8.wt.g.19
9.śr.g.19
10.czw.g.19

02-05

02:

GENERACJA TR

Baaba
28.pon.g.20

DISCO PIGS

25.pt.g.19
26.sob.g.19
27.nd.g.19

PATTY DIPHUSA

23.śr.g.19
24.czw.g.19
[Galeria Le Madame]

NOWA DRAMATURGIA W TR

Michał Walczak *Pierwszy raz*
21.pon.g.19

UROCZYSTOŚĆ

11.pt.g.19
12.sob.g.19
13.nd.g.19

WYSTAWA W TR

Grupa Twożywo
14.pon.g.19

ZSZYWANIE

17.czw.g.19
18.pt.g.19
19.sob.g.19
20.nd.g.19

dyrektor naczelny: Michał Merczyński
dyrektor artystyczny: Grzegorz Jarzyna

e-mail: teatr@rozmaitosci.pl
www.trwarszawa.pl

biuro obsługi widzów: tel. 629 45 54
pon.-pt. 9-16
bow@rozmaitosci.pl

sprzedaż:
kasa biletowa: tel. 629 02 20
pon. 11-16, wt.-sob. 11-14.30 oraz 15-19,
niedz. 13-19
kasy zasp (al. jerozolimskie): tel. 621 93 83

sprzedaż biletów przez internet: www.ticketonline.pl

03:

Hanoch Levin **KRUM**, tłum. Jacek Poniedziałek, reżyseria Krzysztof Warlikowski
premiera: TR Warszawa 3 marca 2005, Narodowy Stary Teatr w Krakowie 12 marca 2005

KRUM Hebbel Theatre Am Ufer, Berlin, 23-25.03



William Shakespeare Burza

w przekładzie Stanisława Barańczaka

REŻYSERIA Krzysztof Warlikowski
SCENOGRAFIA Małgorzata Szczęśniak
MUZYKA Paweł Mykietyn

REŻYSERIA ŚWIATEŁ Felice Ross
OBSADA Stanisława Celińska, Magdalena Cielecka, Małgorzata Hajewska-Krzysztofik, Renate Jett, Andrzej Chyra, Adam Ferency, Marek Kalita, Redbad Klynstra, Lech Łotocki, Zygmunt Malanowicz, Jacek Poniedziałek oraz Marianna Orłoś, Teresa Owczynnikow, Maria Świerszcz

Według Kotta wyspa Prospera to scena, gdzie „rozgrywa się w wielkim skrócie szekspirowska historia świata. Jest nią walka o władzę, mord, bunt i przemoc”. W spektaklu Warlikowskiego scena mieści jeszcze wiele innych tematów i wątków. Mechanizm uzależnienia, nienaruszalne hierarchie, anachroniczne wartości, zło instynktowne i zło wykalkulowane, zmagania z przeszłością, ciężar winy i ciężar sumienia, pytanie o miłość i pytanie o przebaczenie. Trudno jest ograniczyć optykę do tego stopnia, by dało się sprowadzić całe bogactwo tego spektaklu do jednego, wiodącego tematu. Chwała Bogu. Wielkie dzieła często są gęste, esencjonalne, pełne zasupłanych znaczeń i różnorodnych odniesień.

Joanna Wichowska, *Dłaskalnia*

O czym więc jest ta opowieść? O życiu, które nigdy nie spełnia oczekiwań? O potrzebie przebaczenia, które jednak nigdy nie jest ostateczne i całkowite, o nienaprawialności ludzkiego zła? O tym wszystkim i jeszcze o czymś więcej. Warlikowski zbiera bowiem w tej *Burzy* lęki naszych czasów, także te, z którymi widz przyszedł do teatru.

Agnieszka Celeda, *Polityka*

premiera 4 stycznia 2003
spektakl trwa 2 godz. 40 min. (bez przerwy)
bilety: 65 zł, 30 zł

[3.czw.g.19; 4.pt.g.19; 5.sob.g.19; 6.nd.g.19]



Patty Diphusa wg Pedro Almodóvara

w przekładzie Hanny Torrent-Piaseckiej
adaptacja Remigiusz Grzela

REŻYSERIA Marta Ogrodzińska
WIZERUNEK SCENICZNY Hubert Grabowski
OBSADA Ewa Kasprzyk

Bohaterką monodramu, który wykonuje Ewa Kasprzyk, jest Patty Diphusa, „światowej sławy gwiazda porno”. Z punktu widzenia takiej właśnie „wyzwolonej kobiety” hiszpański reżyser filmowy Pedro Almodóvar wygłaszał mniej lub bardziej kontrowersyjne poglądy w felietonach zamieszczanych w latach 80. w czasopiśmie „La Luna”. (...) Godzina zwierzeń „symbolu seksualnych marzeń” – de facto starzejącej się, głęboko osamotnionej kobiety – trzyma w napięciu dzięki świetnemu aktorstwu. (...) Patty, podobnie jak filmowe bohaterki Almodóvara, okazała się postacią niejednoznaczną. Intryguje anarchicznym stosunkiem do kanonu obyczajów i naturalną otwartością na wyzwania chwili. Obowiązki zawodowe spłoty się u niej w nierozrwalną całość z zamiłowaniami ściśle prywatnymi, wyrażającymi się w poglądzie, że w łóżku szkoda tracić czasu na spanie. I choć nie każdemu musi odpowiadać jej styl życia, Patty nieoczekiwanie wyznaje bolesną prawdę, że jest dobra, albo i najlepsza, w „sztuce”, która ma w końcu niezliczonych odbiorców. Tak naprawdę to oni ją stworzyli. Stała się ucieleśnieniem ich erotycznych fantazji. Jeśli mocno rozmiągają się one z dobrym smakiem, by nie wspominać o obyczajach, to nie jej wina.

„Kiedy jestem dobra, jestem dobra, a kiedy jestem zła, jestem jeszcze lepsza” – ironizuje Patty. Daje to, na co jest zapotrzebowanie. A co otrzymuje w zamian? Dzięki Ewie Kasprzyk żadne z intymnych, szokująco szczerych wyznań bohaterki nie zabrzmiało wulgarnie. Wspaniała jest scena przeistoczenia Patty, kiedy przyznaje się do nieodwzajemnionej miłości i ściąga z głowy kiczowatą perukę. Spod maski łatwej panienki wygląda nienaturalnie zmęczona twarz zrezygnowanej kobiety. Przytłoczonej bezsennością i osamotnieniem. Świadomością przemijania urody, która dotąd czyniła ją atrakcyjną dla tłumów, czyli dla nikogo.

Janusz R. Kowalczyk, *Rzeczpospolita*

premiera 4 listopada 2004
spektakl odbędzie się w Galerii Le Madame, ul. Koźła 12
bilety do kupienia w kasie TR Warszawa, ul. Marszałkowska 8
spektakl trwa 1 godz.
bilety 32 zł, 27 zł, 12 zł

[23.śr.g.19; 24.czw.g.19]



Ingmar Villquist Beztlenowce

REŻYSERIA Ingmar Villquist
SCENOGRAFIA Małgorzata Szczęśniak
ŚWIATŁO Janusz Zabłocki
OBSADA Marek Kalita, Jacek Poniedziałek

Dramaturgia Villquista wymaga teatru, który w nawiązaniu do Strindberga, jednego z patronów tej twórczości, można by nazwać intymnym. W chwili, kiedy telewizja zamienia się w magiel, teatr ma szansę stać się ostatnim miejscem, gdzie powstać może sytuacja intymnego spotkania, którego tematem są związki między ludźmi. O tym mówią *Beztlenowce*. To historia ludzi, którzy znaleźli się na krawędzi swego życia i heroicznie walczą, by przetrwać. (...) Villquist wchodzi głęboko w intymne życie swych bohaterów i obserwowanie tego procesu wymaga specjalnych warunków. Na szczęście spektakl jest wierny duchowi tej dramaturgii.

Beztlenowce grane są w przerobionej na scenę stolarni, która może pomieścić kilkudziesięciu widzów. Można usłyszeć tykanie zegara na nocnej półce i oddechy aktorów: Jacka Poniedziałka i Marka Kalitę.

Roman Pawłowski, *Gazeta Wyborcza*

premiera 12 marca 2001
spektakl trwa 1 godz. (bez przerwy)
sala prób STOLARNIA
bilety 32 zł, 27 zł, 12 zł

[8.wt.g.19; 9.śr.g.19; 10.czw.g.19]



Enda Walsh Disco Pigs

w przekładzie Petera Papiewskiego

REŻYSERIA Krzysztof Jaworski
MUZYKA Marcin Rupociński
OBSADA Roma Gąsiorowska (PWST w Krakowie), Rafał Maćkowiak

Urodzeni w ten sam dzień, w tym samym szpitalu w Pork, niemal w tym samym momencie, od chwili narodzin nierozłączni, postępują się zrozumieli tylko dla nich kodem językowym, emocjonalnie od siebie uzależnieni, uznający tylko siebie nawzajem i nikogo więcej, zbuntowani, nieustannie poszukujący silnych wrażeń w prowokowanych przez siebie awanturach, wulgarni i jednocześnie wrażliwi, amatorzy transowego popu, fast-foodów i taniego wina – bohaterowie *Disco Pigs*, Świniak i Prosiak, wściekli siedemnastoletni. Najgroźniejszy dramat urodzonego w 1967 roku w Dublinie Endy Walsha nie jest jednak ani realistycznym portretem dzisiejszych nastolatków, ani obyczajowym obrazem patologicznego związku. Nie wydaje się także, by ambicją autora było stworzenie kolejnej diagnozy współczesnego świata, metafory chaosu i rozpadu wartości. To po prostu ciekawie opowiedziana historia. Ciekawie, bo przez samych bohaterów, bez jakichkolwiek prób wartościowania ich poczyniń ze strony autora, bez współczucia i bez ironii. Dla bohaterów nie istnieje nikt poza nimi. Wszystkie osoby, które kiedykolwiek spotkali, istnieją jedynie w relacjach czy inscenizowanych wspomnieniach, kiedy oboje wcielają się w inne postaci. Jesteśmy dopuszczeni do intymnego świata, w którym wszystko jest bardzo realne i jednocześnie umowne, w którym marzenia o wyśnionym Patacu Disco oraz rzeczywiste lub urojone sytuacje z przeszłości współistnieją w jednej przestrzeni z teraźniejszością dramatu, czyli dwoma dniami, podczas których bohaterowie świętują swoje siedemnaste urodziny. Ta tajemnicza i groźna, powstająca w wyniku nieustannej kreacji rzeczywistości, staje się jednak dla Prosiaka ciężarem, kiedy dziewczyna dojrzewa i uświadamia sobie ograniczenia takiej egzystencji. Ale czy ucieczka jest możliwa, kiedy dotychczasowe życie, choćby nawet oparte na pozorach, jest tak emocjonujące i wyjątkowe?

Enda Walsh jest dyrektorem artystycznym Corcorda Theatre działającego w Cork, gdzie po raz pierwszy wystawiono *Disco Pigs* w 1996 roku. Za sztukę tę autor otrzymał m.in. The Best Fringe Production Award festiwalu w Dublinie i nagrodę George'a Devine'a. Kolejna sztuka Walsha *Sucking Dublin* napisana została w 1997 roku dla dublińskiego Abbey Theatre. Enda Walsh jest także autorem dramatów *Misterman* i *Uwięzieni*, który entuzjastycznie przyjęto na festiwalu w Edynburgu. *Disco Pigs* grane na wielu scenach w całej Europie, czekało się także na realizację filmową. Pełnometrażowy film na podstawie przygotowanego przez Walsha scenariusza wyreżyserowała w 2000 roku Kirsten Sheridan.

premiera 18 października 2003
sala prób STOLARNIA
spektakl trwa 1 godz.
bilety 22 zł

[25.pt.g.19; 26.sob.g.19; 27.nd.g.19]



Thomas Vinterberg, Mogens Rukov Uroczystość

w przekładzie Elżbiety Frączczak-Nowotny
adaptacja sceniczna Bo hr. Hansen

REŻYSERIA H;
SCENOGRAFIA Małgorzata Szczęśniak
KOSTIUMY Magdalena Maciejewska
MUZYKA Paweł Mykietyn, Piotr Domiński

OPRACOWANIE MUZYCZNE H;
OBSADA Magdalena Cielecka, Ewa Dałkowska, Aleksandra Konieczna, Magdalena Kuta, Aleksandra Poptawska, Danuta Stenka, Danuta Szaflarska, Mariusz Benoit, Andrzej Chyra, Jan Drawnel, Carlos Ferreira, Wojciech Kalarus, Marek Kalita, Marek Kępiński, Redbad Klynstra, Lech Łotocki, Zygmunt Malanowicz, Adam Marszałik, Jan Peszek, Stanisław Sparażyński

Grzegorz Jarzyna dokonując adaptacji filmu *Festen* Thomasa Vinterberga i Mogensa Rukova stanął przed trudnym zadaniem przełożenia filmowych środków wyrazu Dogmy na język teatru. Także i temat filmu nie jest nowy – to mieszczański dramat rozgrywający się w rzekomo idealnej rodzinie. (...) Pracę reżysera można porównać do ekshumacji zwłok ofiary zakłamej moralności ukrytych w piwnicy mieszczańskiego dworku i umieszczenia ich w świetle reflektorów.

Jarzyna nie ma do dyspozycji technik filmowych: szybkich cięć i zbliżeń wykonanych amatorską kamerą. Zamiast tego operuje grą światła i cieni, konstruuje równoległe sceny, kładzie nacisk na intensywność środków (często balansując na granicy egzaltacji). Doprowadza swój zespół aktorski, jak również publiczność, na skraj wyczerpania. Napięcie nie jest jednak budowane poprzez powolne dochodzenie do punktu szczytowego. Już przecież na początku opuszczony przez swoją siostrę bliźniaczkę Christian (wspinały i poruszający Andrzej Chyra), gwałtownie rzuca wyzwanie despotycznemu ojcu (Jan Peszek) i bezwolnej matce, przymykającej oczy na krzywdę swoich dzieci (Ewa Dałkowska). (...) W stylizowanych scenach widać wielki teatr, który tworzy Jarzyna. Wzruszające jest, w jaki sposób Christian i delikatna służąca Pia stworzą parę, występując z oskarżeniem w imieniu zmarłej siostry. Być może jedynie w spotkaniu z drugim człowiekiem można znaleźć ratunek przed innym, który nas skrzywdził.

Martyna Czarotowska, *Wiener Zeitung*,
po występach Teatru na festiwalu Wiener Festwochen

premiera 5 czerwca 2001
spektakl trwa 2 godz. 15 min. (1 przerwa)
bilety 50 zł, 45 zł, 40 zł, 30 zł, 25 zł, 20 zł

[11.pt.g.19; 12.sob.g.19; 13.nd.g.19]

FILM W TR Paweł Wendorff Szaleńcy

reżyseria: Paweł Wendorff; scenariusz: Paweł Wendorff; zdjęcia: Paweł Wendorff; muzyka: Marcin Włodarczyk; scenografia: Małgorzata Nejman; dekoracja wnętrz: Małgorzata Nejman; kostiumy: Małgorzata Nejman; montaż: Janusz Dworaczek, Bartosz Ilowski; dźwięk: Wiesław Nowak; obsada: Andrzej Nejman (Pierwszy), Dariusz Majchrzak (Drugi), Katarzyna Ankudowicz (dziewczyna w ręczniku), Jacek Braciak (przyjaciół), Anna Majcher (recepjonistka), Sławomir Orzechowski (kobieciarz), Katarzyna Trzcńska (kuzynka), Aleksandra Kisio (siostra recepcjonistki), Piotr Bajor (właściciel domu); kierownik produkcji: Eugeniusz Gordziejuk; produkcja: Studio Miniatur Filmowych; koprodukcja: Anima-Pol; producent wykonawczy: Paweł Wendorff; producent: Włodzimierz Matuszewski; dystrybucja: Studio Miniatur Filmowych; sprzedaż światowa: Studio Miniatur Filmowych

Dwaj młodzi ludzie uciekają ze szpitala psychiatrycznego. Muszą zwrócić pieniądze przywłaszczone przez jednego z nich. Mają na to dwa dni. Pokonują wiele przeszkód i spotykają różnych ludzi, którzy angażują ich w swoje sprawy osobiste. Konfrontacja z „prawdziwym życiem” nie jest dla bohaterów łatwa. Dowiadujemy się, jakie są prawdziwe powody ich pobytu w szpitalu. Film w groteskowy sposób opowiada o uczuciowości i przyjaźni.

[7.pon.g.19] wstęp wolny

WYSTAWA W TR

Grupa Twożywo

Nie studio graficzne, nie bojówka uliczna, nie kółko awangardowych literatów i bynajmniej nie para artystów tworzących dla wąskiego grona bywalców galerii sztuki współczesnej. Równocześnie wszystko to po trosze czyli Twożywo: Mariusz Libel i Krzysztof Sidorek. Od połowy lat 90. obecni na ulicach (głównie warszawskich) jako autorzy alternatywnej grafiki miejskiej - autobusowych wlepek, szablonek na murach i niekomercyjnych billboardów. Pod marką Twożywo kryje się dziś coś w rodzaju artystycznej spółki kreatywno-produkcyjnej. Sami wytwarzają ręcznie malowane edycje swoich grafik i plakatów, pozostają przy tym wierni najprostszym i najtańszym partyzanckim technikom jak szablono czy sitodruk. Bo Twożywo to nie tylko projekt artystyczny, lecz również polityczny i ekonomiczny. Stworzyli własną formułę współczesnej poezji wizualnej, łączącej językowe gry ze społecznym zaangażowaniem i niezwykłym wyczuciem nastrojów swojej generacji.

Wystawa w ramach nowego wspólnego projektu TR Warszawa i Świetlicy Sztuki Raster. W ciągu najbliższego roku kolejni artyści będą realizować swoje prace bezpośrednio na ścianach teatru, tworząc rozrastający się, wielowarstwowy fresk, który stopniowo ma pokryć całą powierzchnię foyer i pomieszczenie Generatora.

[14.pon.g.19] wstęp wolny

NOWA DRAMATURGIA W TR Michał Walczak Pierwszy raz

Inspiracją do napisania *Pierwszego razu* były prawdopodobnie rozważania Kundery nad lekkością bytu z całą dialektyką życia jako „szkicu do czegoś, czego nigdy nie będzie” ze słynną pointą: „Einmal ist keinmal...”. Ale także chęć zmierzenia się z formą słuchowiska – pierwsza wersja sztuki powstała jako tekst radiowy, skrojony według zasady kreowania zdarzenia poprzez słowo, dialog, ze szczególnym naciskiem na współpracę wyobraźni słuchającego w uprzedmiotowieniu surrealistycznych perypetii, gwałtownych zmian nastroju i nieco groteskowych postaci. Pewna sceniczna nieodpowiedzialność tej radiowej wersji (jak też i nośny psychologicznie temat) wydała mi się niezłym załazkiem pełnowymiarowej sztuki. Powstały kolejne sceny, zapętlenia dialogowe, postaci nabrały szybkości i jakiegoś bolesnej świadomości swojej sytuacji... Wątkiem głównym pozostała rozciągnięta w czasie do granicy wytrzymałości inicjacja erotyczna, ale ten realistyczny konkretny negocjowania z rzeczywistością warunków pierwszej kopulacji raczej nie jest motorem dramatu. Bardziej interesująca wydaje się bieda postaci wobec nieskuteczności ich własnych, mniej lub bardziej ukrytych narracji, marzeń, tragiczna walka o ich spełnienie – w realizacji teatralnej to właśnie może stanowić pomost do bardziej uniwersalnego sensu sztuki. Człowiek nowoczesny nie jako wyzwolony pan samego siebie, ale jako więzień wzorców życiowej dramaturgii, w dodatku niekoniecznie autorskich... Bo trzeba przyznać szczerze, że – choć rzadko sobie to uświadamiamy – nasz mały, prywatny teatr kołowy przeważnie bardziej niż bliźnich naszych, może więcej niż samych siebie. Ujawnianie tego mechanizmu ukrytego i często niezdrowej miłości do pewnych „scen” pod płaszczykiem spontanicznych rzekomo uczuć jest przypuszczalnie najciekawszym polem działalności teatru „oficjalnego”, z prawdziwą sceną i widownią. *Pierwszy raz* pewnie jakoś – mniej lub bardziej udanie – wpisuje się w ten nurt, co nie zmienia faktu, że jego dramaturgia oparta jest przede wszystkim na ostrej, tragicznej przepychance międzyplciowej, z całym okrucieństwem i humorem wzajemnego niezrozumienia między nowoczesną ONĄ i nowoczesnym ONYM. Co jak co, ale sytuacja erotyczna zawsze była i będzie zwierciadłem swojego czasu, ze wszystkimi jego blaskami i cieniami.

Michał Walczak
Michał Walczak urodził się w 1979 roku, studiuje na wydziale reżyserii Akademii Teatralnej w Warszawie. Jest autorem dramatów: *Piąskownica*, *Podróż do wnętrza pokoju*, *Rzeka*, *Smutna królowna* i *Kopalnia*. *Pierwszy raz* wydany zostanie w „Antologii naj młodszego dramatu polskiego” nakładem Księgarni Akademickiej w serii „Dramat współczesny” wydawanej we współpracy z Pracownią Dramatu Instytutu Polonistyki UJ i krakowskim Teatrem Ludowym. Antologia ukaże się w kwietniu tego roku.

[21.pon.g.19] wstęp wolny

GENERACJA TR

Baaba

BAABA powstała jako projekt „domowy”, elektroniczny – po wydaniu dwóch płyt na których dominowały dźwięki syntetyczne, projekt przemienił się w regularny zespół koncertujący, wzbudzający dzięki swej energii i pełnemu dezygnolitur podejściu do interpretacji materiału skrajne opinie – od zachwytu po totalne zaskoczenie. Generalnie jednak przeważają te pozytywne reakcje. Dobra sława grupy zaowocowała zaproszeniami na prestiżowe festiwale w Polsce (Warsaw Summer Jazz Days, Astigmatic) i zagranicą (Terra Polska w Berlinie, koncerty w ramach roku polskiego we Francji, m.in. Lille 2004). Plany grupy zakładające wydanie remiksów płyty *Con Gas* przyniosły oczekiwany rezultat w postaci wydawnictwa *Con Gas Remixas* (Lado ABC). Baaba wyszła właśnie z gdańskiego studia Tymona Tymańskiego z pokaźnym materiałem akustycznym, który ukaże się w przyszłym roku. Obecny skład grupy: Bartosz Weber – gitara/sampler; Tomasz Duda – saksofon altowy i barytonowy; Wojciech Mazolewski – kontrabas, bas elektryczny; Macio Moretti – perkusja; Dyskografia: *Con Gas Remixas* (Lado ABC 2004); *Live Warszawa + Gdańsk* (2003); *Con Gas* (teeto records / sony music polska 2002); *Baaba* (Cpt. Sparyk 2000)

[28.pon.g.20] bilety: 25 zł, 20 zł



Anthony Neilson Zszywanie

w przekładzie Hanny Szerkowskiej

REŻYSERIA Anna Augustynowicz
SCENOGRAFIA Wanda Kowalska
OPRACOWANIE MUZYCZNE Piotr Domiński
OBSADA Małgorzata Klara (AT w Warszawie), Michał Żurawski

Pierwsze sceny *Zszywania* Anthony'ego Neilsona, które wydają się tylko zapisem banalnej rozmowy przeciętnej pary, mogłyby być zapowiedzią realistycznej sztuki bez szczególnych komplikacji formalnych. Jednak kolejne sceny, w których lęk i konflikty bohaterów przeplatają się z ich pornograficznymi fantazjami, każą zrewidować taką perspektywę odbioru. Opowiadana historia traci impet. Wchodzimy w głębię psychiki postaci. Ich podświadome marzenia nabierają pozorów koszmarnych rzeczywistości. W miarę rozwoju wydarzeń – a raczej kolejnych faz splatania i rozplatania się tego, co rzeczywiste i tego, co wyobrażone – okazuje się, że przemoc w tym związku nie była obecna od samego początku, ale stała się reakcją na bolesne poczucie straty i poczucie winy. Premiera *Zszywania* w reżyserii autora odbyła się w Traverse Theatre na festiwalu w Edynburgu w 2002 roku.

Anthony Neilson urodził się w 1967 roku w Edynburgu. Jest autorem dramatów: *The Censor* (nagrodzonego Writers' Guild Award), *Penetrator*, *The Year of the Family*, *Normal* i *Lying Kind*.

premiera 7 maja 2004
spektakl trwa 1 godz. (bez przerwy)
bilety 22 zł

[17.czw.g.19; 18.pt.g.19; 19.sob.g.19; 20.nd.g.19]